

Wiadomość tygodnia

BENEDYKT XVI U KARTUZÓW W KALABRII

O wielkim przywileju posiadania we własnym kraju prawdziwego bastionu duchowego, jakim jest klasztor kartuzów, Papież mówił w przemówieniu do mieszkańców Serra San Bruno. Obecność wspólnoty eremickiej, której początki sięgają XI wieku i czasów św. Brunona, zdaje się być nade wszystko nieustannym zaproszeniem do otwierania się na Boga. Uświadamia nam także, iż w Chrystusie wszyscy jesteśmy braćmi podążającymi do nieba.

W swym przemówieniu Ojciec Święty przypomniał, że klasztory pełnią w świecie drogocenną, a nawet niezbywalną funkcję. W wiekach średnich były częstokroć ośrodkami uzdatniania do upraw obszarów bagiennych. Dziś natomiast stały się ośrodkami oddziaływającymi dobroczynnie w innym sensie. W rzeczywistości klimat, jakim żyje nasza cywilizacja, jest niezdrowy. Została ona bowiem skażona przez mentalność całkowicie niechrześcijańską i tym bardziej nie ludzką, w której dominują interesy ekonomiczne, a troską obejmuje się jedynie sprawy ziemskie, bez jakiegokolwiek dbałości o wymiar duchowy. Benedykt XVI zauważył, że z takiego świata nie tylko wyklucza się Boga, ale ostatecznie także innych ludzi. Nikt też nie troszczy się o dobro wspólne. Natomiast klasztor stanowi wzorzec społeczności, która w centrum stawia Boga i braterskie relacje. Bardzo tego potrzebujemy również w naszych czasach – mówił mieszkańcom Serra San Bruno Ojciec Święty

Na nieprzemijającą aktualność kartuzów w naszym hałaśliwym świecie Papież zwrócił też uwagę podczas wspólnej z nimi modlitwy. W homilii na niesporach przypomniał wizytę, którą w 1984 r., złożył w Serra San Bruno jego poprzednik bł. Jan Paweł II. Idąc jego śladem, pragnął podkreślić głęboką więź między Piotrową posługą na rzecz jedności Kościoła a życiem kontemplacyjnym. Kościelna komunika potrzebuje siły wewnętrznej. Posługa pasterzy Kościoła czerpie ze wspólnot kontemplacyjnych duchowe soki pochodzące od Boga.



Każdy klasztor kontemplacyjny jest oazą modlitwy i medytacji. Szczególnie jest nią kartuzja, która strzeże ciszy i samotności. Misja tego zakonu jest w dzisiejszym świecie szczególnie aktualna.

„Postęp techniczny – zwłaszcza w dziedzinie transportu i przekazu – sprawił, że życie człowieka stało się wygodniejsze, ale też pełne ekscytacji, nieraz rozgorączkowane – zauważył Papież. – Miasta są prawie zawsze hałaśliwe. Rzadko jest w nich cisza, bo hałas utrzymuje się tam zawsze, gdziekolwiek nawet w nocy. A w ostatnich dziesięcioleciach rozwój mediów rozpowszechnił zjawisko, które pojawiało się już w latach sześćdziesiątych: grozi dominacja wirtualności nad rzeczywistością. Ludzie coraz bardziej, nawet nie zdając sobie z tego sprawy, pograżają się w wymiarze wirtualnym z powodu przekazów audiowizualnych, które towarzyszą ich życiu od rana do wieczora. Najmłodszy, już urodzeni w tej sytuacji, chcą, jak się zdaje, wypełnić muzyką i obrazami każdy pusty moment, jakby bojąc się usłyszeć tę pustkę. Tendencja ta istniała zawsze, zwłaszcza wśród młodzieży i w najbardziej rozwiniętych środowiskach miejskich. Dziś jednak osiągnęła tak wysoki stopień, że mówi się o mutacji antropologicznej. Niektórzy nie są już w stanie pozostawać dłużej w ciszy i samotności” – stwierdził Ojciec Święty.

Benedykt XVI wskazał, że specyficzny charyzmat kartuzów ma głębokie przesłanie dla naszego życia i całej ludzkości. Mnich, opuszczając wszystko, wystawia się na samotność i milczenie, by żyć tylko tym, co naprawdę istotne. Pozostaje równocześnie w głębokiej komunii z braćmi, z każdym człowiekiem. Na tej drodze życia wchodzi coraz bardziej w jedność z Bogiem.

„Dlatego jestem tutaj, drodzy bracia tworzący kartuską wspólnotę w Serra San Bruno! Po to, by wam powiedzieć, że Kościół was potrzebuje, a wy potrzebujecie Kościoła. Wasze miejsce nie jest marginalne. Żadne powołanie nie jest marginalne w Ludzie Bożym. Jesteśmy jednym ciałem, w którym każdy członek jest ważny, ma tę samą godność i jest nieodłączny od całości. Także wy, którzy żyjecie w dobrowolnej izolacji, jesteście rzeczywistością w sercu Kościoła i sprawiacie, że w jego żyłach płynie czysta krew kontemplacji i miłości Boga” – powiedział do kartuzów Papież.

Po niesporach Benedykt XVI spotkał się ze wspólnotą kartuzów, odwiedził jedną z pustelniczych cel oraz chorych zakonników w infirmerii. Był to już ostatni punkt podróży do Kalabrii.

Za: Radio Watykańskie

Spotkanie powracających misjonarzy w Konstancinie-Jeziornie

Powracający misjonarz z misji może być problemem, ale może też być szansą dla lokalnego Kościoła, do którego wraca. Dotyczy to zarówno diecezji, w przypadku misjonarza fideidonisty, zgromadzenia zakonnego, w przypadku osoby konsekrowanej i środowiska życia, w przypadku misjonarza świeckiego. Takie było najważniejsze przesłanie pierwszego spotkania misjonarzy powracających z misji. Odbyło się ono w dniach 29 września - 1 października 2011 r. w Konstancinie-Jeziornie, w Centrum Animacji Misyjnej.



Organizatorami spotkania były cztery instytucje: Komisja Misyjna Episkopatu Polski, Papieskie Dzieła Misyjne (PDM) w Polsce, Pallotyński Sekretariat Misyjny Prowincji Chrystusa Króla i Pallotyńska Fundacja Misyjna Salvatti.pl. (...)

Obecny na spotkaniu abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, podczas homilii mówił do misjonarzy o tym, że po powrocie do ojczyzny zastali ją zupełnie odmienioną. Według nuncjusza, w tych zmianach można zauważyć elementy optymistyczne: radość życia, chęć postępu, ale też i zjawiska pesymistyczne, takie jak bezwzględność konkurencji. Powrót z terenów misyjnych do ojczyzny wymaga zmiany nastawienia, elastyczności, aby przejść od gorliwości w przepowiadaniu i aktywności apostołskiej do gorliwości i to wielokrotnie dziesięciokrotnie w budowaniu wspólnoty chrześcijańskiej, zdolnej z przekonaniem dawać świadectwo o Bogu - mówił abp Migliore.

Abp Henryk Hoser SAC, ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej a jednocześnie długoletni misjonarz w Rwandzie, nie szczędził ciepłych słów pod adresem misjonarzy. Zwracał uwagę, że sami misjonarze wytwarzają pewnego rodzaju plemienną strukturę, do której wchodzi się przez określoną inicjację, wytwarzają swoje zwyczaje i specyficzne słownictwo. Wszystko to powoduje, że stają się grupą zamkniętą. Hierarcha podkreślił również, że zwykle długoletni misjonarz jest marnym animatorem misyjnym. Nie zawsze

jest to jego wina, po prostu nie jest przegotowany. Abp Hoser mówił, że doświadczenie misyjne nie jest intersubiektywne, czyli jest trudne w przekazie. Wszystko to może powodować, że powracający misjonarz staje się niejako personifikacją porażki.

O zadaniach stojących przed misjonarzami wracającymi z misji mówił bp Wiktor Skworec, ordynariusz diecezji tarnowskiej i przewodniczący Komisji Misyjnej Episkopatu Polski. (...)

Sami misjonarze w wolnym forum wymiany doświadczeń z powrotu do kraju podkreślali brak okresu adaptacji. Wielu z nich wyjechało z Polski jeszcze za czasów socjalizmu, a wrócili do nowej rzeczywistości. System ochrony zdrowia, ubezpieczenia, podatki, wprowadzone: PESEL i NIP były dla nich nowością. Jako jedną z kuriozalnych zdarzeń uznano sytuację misjonarza, który w ciągu tygodnia od powrotu z misji został skierowany na parafię, gdzie nie tylko musiał podjąć pełne obowiązki duszpasterza, ale również katechizację w szkole, ze wszystkimi koniecznymi rygorami. (...)

Wszyscy uczestnicy spotkania byli przekonani o konieczności kontynuacji tego rodzaju spotkań oraz o tym, że to spotkanie tylko zasygnalizowało problem misjonarzy powracających z misji Ks. Jerzy Limanówka SAC

Zakonnicy laureatami nagrody „Totus”

Podczas uroczystej Gali na Zamku Królewskim 8 października w Warszawie rozdano tegoroczne nagrody TOTUS, przyznawane w związku z Dniem Papieskim przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Wyróżnienia - w postaci statuetki oraz nagrody pieniężnej - przyznawane są w czterech kategoriach: za osiągnięcia w dziedzinie kultury chrześcijańskiej, pracy charytatywnej, propagowanie nauczania Jana Pawła II oraz działalności medialnej dla upamiętnienia postaci bp. Jana Chrapka.

Na Galę przybyli m.in. Prymas Polski abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore, kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, abp Henryk Hoser, ordynariusz warszawsko-praski, abp-senior Tadeusz Gocłowski i biskup połowy Wojska Polskiego Józef Guzdek.

W kategorii „Promocja człowieka, praca charytatywna i edukacyjno-wychowawcza” nominację otrzymał o. Ryszard Sierański, zakonnik ze zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej, twórca i lider katolickiej Wspólnoty Dobrego Pasterza. Nominowa-

ny za długoletnie zaangażowanie w pracę ewangelizacyjną wśród najbardziej potrzebującej młodzieży oraz stworzenie Wspólnoty Dobrego Pasterza, służącej duchowym potrzebom opuszczonych przez wspólnotę życia i służby Za: www.oblaci.pl

Laureatem w tej kategorii został ks. Andrzej Augustyński, zakonnik ze zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a'Paolo. Jest inicjatorem powstania i przewodniczącym działającego od 18 lat Stowarzyszenia „Siemacha” w Krakowie - organizacji pożytku publicznego, wspomagającej rozwój dzieci i młodzieży w 24 placówkach w Krakowie i w Polsce. Sieć tych placówek opiekuńczo-wychowawczych kontynuuje tradycję „Domu schronienia i dobrowolnej pracy dla biednych i opuszczonych chłopców” założonego w XIX w. w Krakowie przez ks. Kazimierza Siemaszko (...). Za: KAI

Opat tyniecki z wykładem inauguracyjnym na Uniwersytecie Fryderyka Chopina

We wtorek na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina uroczyste zainaugurowano nowy rok akademicki 2011/2012.



Rektor UMFC prof. Stanisław Moryto powitał wielu znakomitych gości przybyłych na tę uroczystość m.in.: Jego Eminencję Ks. Kardynała Józefa Glempa, Biskupa Tadeusza Pikusa, który reprezentował Metropolitę Warszawskiego - Jego Eminencję Kardynała Kazimierza Nycza, Opata Benedyktynów w Tyńcu O. dr Bernarda Sawickiego, Pana prof. Wiktora Jędrzejca - Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Panią Wiolettę Laszczkę - Naczelnik Wydziału ds. Wyższego Szkolnictwa Artystycznego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, posłów i senatorów RP, rektorów wyższych uczelni, doktorów *honoris causa* UMFC, przedstawicieli placówek dyplomatycznych, dyrektorów szkół muzycznych oraz instytucji kultury. (...)

Pierwszą część uroczystości zakończył wykład inauguracyjny pt. *Mistyka melodii – między chorałem gregoriańskim a Chopinem*, który wygłosił O. dr Bernard Sawicki, opat klasztoru Benedyktynów w Tyńcu. W części artystycznej wystąpił Eunho Chang (Korea Płd.), który wykonał na fortepianie własną kompozycję *The Unification of The Four Elements* (2008). Za: www.chopin.edu.pl

Chrystusowiec wicedyrektorem Konwiktów przy KUL-u

Dnia 5 października, na wniosek Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, chrystusowiec ks. dr Marek Grygiel otrzymał od Administratora Archidiecezji Lubelskiej oficjalną nominację na wicedyrektora Konwiktów Księżych Studentów i Profesorów KUL. Ks. Grygiel jest adiunktem przy katedrze Historii Kościoła w XIX i XX w. KUL. Serdecznie gratulujemy.

Konwikt jest miejscem zamieszkania ok. 200 księży studentów i 20 profesorów pochodzących z wszystkich diecezji w Polsce oraz wielu wspólnot zakonnych. Formalnie dom jest własnością Konferencji Episkopatu Polski. Konwikt jest nie tylko miejscem zamieszkania, ale również regularnej formacji. W historii Kościoła w Polsce Konwikt Księżych Studentów zawsze odgrywał ważną rolę, był miejscem formacji intelektualnej oraz duchowej wielu obecnych biskupów, oraz wybitnych teologów, filozofów oraz innych naukowców. Warto nadmienić, iż kaplica konwiktorska została ufundowana przez hrabinę Anielę Potulicką. Za: www.serwis.chrystusowcy.pl

1000 habitów Brata Pawła

Wśród wielu posług i zadań, jakie pełnią Bracia Mniejsi Kapucyni, jest również — może na pierwszy rzut oka niewidoczna — funkcja zakonnego krawca, który w ciszy swojej pracowni szyje brązowe habit.



Dokładnie w uroczystość św. Franciszka z Asyżu, 4 października, kapucyn, br. Paweł Orłowski uszył tysięczny habit. Jak wspomina, przygodę z szyciem rozpoczął tuż po wstąpieniu do zakonu. Ówczesny magister nowicjatu, br. Wit Urbanik, zwrócił się z prośbą do nowicjuszy, by zajęli się szyciem - i dziwnym trafem wybór padł właśnie na br. Pawła. Zawodu uczyła go p. Irena Bąkowska z Sędziszowa Małopolskiego.

Od tamtego czasu zużył setki kilometrów nici, 4000 metrów tkaniny i poświęcił temu zadaniu 20 lat. Dziś jest mistrzem w swoim fachu.

Uszyte przez niego habit noszą zakonnicy na wszystkich kontynentach: w gorącej Afryce, chłodnej Syberii i zielonej Amazonii. Ubiągają się w nie biskupi, generałowie, bracia zakonnicy... Obecnie br. Paweł pełni swoją posługę w Krakowie Olszanicy. Kończy właśnie szycie 1001 habit.

Za: www.kapucyni.pl

W Krakowie uczczono 40-lecie polskich misji karmelitów bosych w Rwandzie i w Burundii

1 października 2011 r. w krakowskim kościele przy ulicy Rakowickiej 18, w święto św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza, odbyły się uroczystości upamiętniające wyjazd polskich Karmelitów Bosych na misje w Afryce. Przygotowaniem do tych uroczystości było triduum poprowadzone przez o. Bartłomieja Kurzyńca, misjonarza od blisko 35 lat, który mówiąc o Świętej z Lisieux, jednocześnie ukazywał swoje osobiste doświadczenie wiary zdobywane podczas misyjnej pracy.

W sam dzień uroczystości o godz. 16.30 wystąpił drugi z polskich misjonarzy, obecny na misjach już 40 lat, o. Kamil Ratajczak. Przedstawił On historię placówek misyjnych w Rwandzie i Burundii oraz ukazał specyfikę pracy polskich misjonarzy karmelitańskich w tych krajach. O 16.15 odmówiono Różaniec w intencji misji. Prowadziły go siostry z różnych Zgromadzeń zakonnych.

Centralnym punktem uroczystości była Msza Św. sprawowana przez ks. Bpa Jana Szkodonia. Delegatem Kurii Krakowskiej na tej Eucharystii był ks. Tadeusz Dziezdzic, dyrektor Wydziału Misyjnego, zaś delegatem Prowincjała Krakowskiej Prowincji OCD (który obchodził tę uroczystość na kontynencie Afrykańskim) był radny prowincjalny o. Tadeusz Florek. We Mszy św. wzięli udział licznie zgromadzeni wierni. Obecni byli także Burundyjczycy: Elisabeth z Bujumbury, a także kleryk studiujący karmelitańskim seminarium w Krakowie br. Amadeusz Nzeyimana.

Ks. Biskup w słowach kazania zaznaczył, że nasze świętowanie odbywa się w dniach II Światowego Kongresu Bożego Miłosierdzia i w roku beatyfikacji wielkiego misjonarza świata, apostoła Bożego Miłosierdzia, Jana Pawła II. To nas zobowiązuje do tego by w misyjnej pracy nieść przede wszystkim prawdę o Bogu pełnym Miłości Miłosiernej. Na zakończenie Mszy Św. poświęcono płatki róż i ucałowano Relikwie Świętej Patronki Misji.

23 czerwca 1971 r. jedenastu karmelitów bosych z Polski udało się do Burundi i objęli oni dwie placówki: Mpinga i Musongati. Ze względu na trudności ze strony

władz w Burundi w 1984 r. przyjęto parafię Rugango w Rwandzie. W 1985 r. założono w Butare dom formacyjny oraz rekolekcyjny i w tymże roku podjęto pracę w parafii Gahunga. W 1990 r. karmelici boski powrócili do Burundi, obejmując parafię w Musongati.

W wyniku napadu rebeliantów na dom w Gahunga w lutym 1993 r., ojcowie musieli tymczasowo opuścić tę placówkę. Wybuch wojny domowej w kwietniu 1994 r., jak i wzajemna rzeź plemion zmusiły misjonarzy karmelitańskich do opuszczenia Rwandy. W sierpniu 1994 r. ojcowie powrócili do Butare. W styczniu 1997 r. nasi zakonnicy powrócili do Gahunga. W 1999 r. został otworzony dom formacyjny w Bujumbura, gdzie nasi bracia, ukończywszy nowicjat w Butare, kontynuują studia filozoficzne. W 2009 r. w Gitega (Burundi) rozpoczęto budowę Karmelitańskiego Centrum Duchowości.

Obecnie w pięciu klasztorach w Burundi i Rwandzie oprócz misjonarzy mieszka już 6 tubylczych kapłanów karmelitów bosych. Do kapłaństwa przygotowuje się 13 kleryków, dwaj z nich studiuje w Polsce.

o. Bartłomiej Kucharski

Pokój i dobro w wąchockim opactwie

Od wczesnego ranka mury średniowiecznego opactwa wypełniły się Braciami w brązowych habitach! Nie, to nie najazd, to braterska wizyta w ramach I Dnia Cysterskiego, który wspólnie – franciszkanie i cystersi przeżywali dziś w naszym klasztorze.



Pierwszy Dzień Cysterski w Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych (Franciszkanów) z Katowic Panewnik odbył się 6 października w Opactwie Cysterskim w Wąchocku. Sama idea dnia jest bardzo prosta, chodzi w niej o wyrażenie wdzięczności braciom franciszkanom za ich życzliwość i otwartość w stosunku do studiujących z nimi cystersów z trzech klasztorów. Cystersko - franciszkańskie relacje między Przełożonymi to jedno, a między braćmi to drugie. Przeglądając się już zdobytym doświadczeniom bez obaw można stwierdzić, że na obu tych płaszczyznach są one na bardzo dobrym poziomie, co pozwala na spoglądanie w przyszłość bez obaw.

Pomysł na taką formę wyrażenia wdzięcz-

ności zrodził się w głowie brata Bruno OCist. i został on przyjęty z aprobatą przez Przełożonych, zarówno cysterskich jak i władz seminaryjnych. Dzień po inauguracji Roku Akademickiego 2011/2012 niemal cała społeczność WSD przyjechała do wąchockiego klasztoru. Tuż po wyjściu z autokaru przywitał ich Opat Eugeniusz Augustyn, który wyraźnie ucieszony ich przybyciem i pamiętając na wskazania Reguły, odnośnie do przyjmowania gości, zaprosił wszystkich na chwilę modlitwy w kościele klasztornym. Gromkie Salve Regina wypełniło średniowieczne mury! (...)

Cystersko - franciszkańska bracia zebrała się punktualnie w Sali św. Bernarda, gdzie miał się odbyć wykład. Wszystkich raz jeszcze przywitał brat Bruno i w krótkich słowach nakreślił idee tego spotkania. Po nim głos zabrał Opat Eugeniusz, który wspominał czasy sprzed blisko trzydziestu lat, kiedy to cystersi zaczęli studiować w Panewnikach. Kolejnym głosem były słowa

radości i serdecznych życzeń skierowane przez Rektora WSD OFM - o. Witosława.

Wykład, który wygłosił kilka chwil później o. mgr lic. Wincenty Polek OCist. nosił tytuł: „Znaczenie przyjaźni w pismach Aelreda z Rievaulx”; w przystępny sposób pozwolił on słuchaczom na poznanie jednej z największych postaci Zakonu Cysterskiego i jego metafizyczno - teologicznej koncepcji przyjaźni.

Najważniejszym punktem przygotowanego programu była Eucharystia. Już w samym tym słowie zawiera się myśl, wokół której koncentrowała się idea tego dnia - myśl o wdzięczności i dziękczynieniu; które należą się w pierwszym rzędzie Bogu, a następnie ludziom. Najświętszej Ofierze przewodniczył Opat Eugeniusz, zaś koncelebrowali ją o. Filip, seminaryjny wychowawca i o. Witosław, który skierował do uczestników Słowo Boże. (...)

Ostatnim wydarzeniem dnia, wcale nie najmniej znaczącym, była rekreacja w zakonnych ogrodach. W mistrzów kulinarnych tym razem wcieli się bracia Zachariasz, Kajetan i Stefan pod kierownictwem okiem brata Tymoteusza. Obok kielbasek, sałatek i innych dobroci nie zabrakło dobrej zabawy. Rola wodzireja w tej ostatniej przypadła niezastąpionemu bratu Ryszardowi OFM, który jest skarbnicą różnorodnych zabaw grupowych: ruchowych i integracyjnych.

Zmęczeni, ale - jak ufamy - zadowoleni i pełni dobrych wspomnień bracia franciszkanie, a wraz z nimi cystersi, późnym wieczorem pożegnali gościnny Wąchock. Na drogę, dziękując za dar spotkania i życząc jak najlepszych jego owoców wszystkich pobłogosławił gospodarz klasztoru - Opat Eugeniusz

Za: www.wachock.cystersi.pl

Wiadomości zagraniczne

Beatyfikacja S. Marii Janer Anglarill

Katalońska zakonnica, opiekunka sierot i ludzi w podeszłym wieku oraz założycielka Instytutu Sióstr Świętej Rodziny z Urgel została ogłoszona błogosławioną. Uroczystościom beatyfikacyjnym przewodniczył w imieniu Papieża prefekt Kongregacji spraw Kanonizacyjnych.

Ana María Janer to „kobieta pokorna, silna, bogata w miłosierdzie wobec wszystkich, a szczególnie wobec potrzebujących i chorych”. Kościół widzi w nowej błogosławionej żywy kompas, który jest skierowany na Boga i na bliźniego, powiedział w homilii kard. Angelo Amato. Podkreślił szczególnie wielką pokorę Anny Marii Janer oraz jej całkowite poświęcenie na rzecz potrzebujących. Instytut Sióstr Świętej Rodziny ma w niej przykład, aby „iść z odwagą i kreatywnością naprzeciwko nowym formom ubóstwa, obecnym dzisiaj w naszej drogiej Europie, w rozbitych rodzinach, w rosnącej imigracji, w braku transcendentnego sensu życia, w bezpłodnym pesymizmie, który zabiera młodym entuzjazm co do przyszłości”.

Uroczystości beatyfikacyjne odbyły się w specjalnie przygotowanym namiocie, który pomieścił kilka tysięcy pielgrzymów, nie tylko z Europy, ale i Ameryki Łacińskiej. Mszę koncelebrowali wszyscy biskupi katalońscy oraz liczni kapłani. Dzisiejsza beatyfikacja to trzecia, która miała miejsce w Katalonii w ub.r. zostali tam wyniesieni do chwały ołtarzy ks. Josep Samsó w Mataró oraz o. Josep Tous i Soler OFM Cap w Barcelonie.

Ana María Janer Anglarill urodziła się 18 grudnia 1800 r. w miejscowości Cervera w

rodzinie głęboko wierzącej. Mając 18 lat wstąpiła do Sióstr Miłosierdzia w Castelltort de Cervera. Wiek XIX to okres dramatyczny w historii Hiszpanii. Krajem wstrząsały tzw. wojny karlistowskie - wojny domowe o podłożu ideologicznym i sukcesyjnym.



Kiedy w 1833 r. wybuchła pierwsza wojna karlistowska ośrodek w Castelltort de Cervera został zamieniony na szpital wojskowy. Trzy lata później siostry zostały wyrzucone i udały się do Solsony, gdzie - na prośbę Karola Burbońskiego - zajęły się szpitalami w regionie. Po zakończeniu wojny zostały uwięzione, a następnie udały się na wygnanie do Tuluzy. W 1844 r. Ana María Janer powróciła do swojej

rodzinnej miejscowości Cervera i zajęła się sierotami, chorymi i osobami w podeszłym wieku. W 1859 r. założyła w Urgel Instytut Sióstr Świętej Rodziny, który zajmował się wychowaniem dzieci i młodzieży oraz opieką nad osobami chorymi i potrzebującymi, szczególnie starszymi.

W krótkim czasie Instytut założył kilka szkół i placówek. Wiele z nich zostało rozwiązanych po rewolucji w 1868 r. Ana María Janer zmarła 11 stycznia 1885 r. w miejscowości Talarn. Jej ostatnią wolą było, aby mogła umrzeć na podłodze, w postawie pokutnej i jako podziękowanie Jezusowi za Jego śmierć na krzyżu. Jej hasłem były słowa: „Miłować Cię i służyć Ci zawsze i we wszystkim”.

Za: **Radio Watykańskie**

100-lecie Sióstr Salwatorianek w Merano

Siostry Salwatorianki obchodzą w tym roku stulecie swojej obecności w Merano. Mieszkają one w domu, który w latach 1905-1906 zbudował Ojciec Franciszek Jordan. Przybył on do Merano w roku 1898, w poszukiwaniu zdrowszego klimatu dla kleryków, których zdrowie, a czasem życie, było zagrożone w Rzymie ze względu na panujące tam niesprzyjające warunki (uciążliwe upały i malarię).

Początkowo Założyciel Rodziny Salwatoriańskiej, wraz ze wspólnotą, zamieszkał w zamku fahlburskim, a następnie w nowo wybudowanym domu. Po dokonaniu przez kapitułę generalną, w 1908 roku, podziału Towarzystwa na prowincje, niektóre jednostki administracyjne otworzyły własne klerykaty i wówczas dom ten nie był już potrzebny. Na początku 1912 roku kupiły

go siostry salwatorianki. Obecnie mieści się w nim prowincjalet Prowincji Południowo-Tyrolskiej Kongregacji, a także infirmeria, pensjonat (bed & breakfast) i bursa dla studentek.

Dnia 18 września, w niedzielę, generalet Towarzystwa Boskiego Zbawiciela, który co roku gości u sióstr w Merano, odbywając tam swoje spotkania poświęcone planowaniu, uczestniczył w uroczystej inauguracji roku jubileuszowego sióstr, obchodzących 100-lecie swojej obecności w tym mieście. Ksiądz generalet Andrzej Urbański przewodniczył Mszy Świętej na rozpoczęcie obchodów, podczas której kazanie wygłosił kapelan sióstr ks. Benedict Laib SDS. Za: www.sds.pl

Królowa Zofia otworzyła nowy Instytut Salezjański na Haiti

8 października, Jej Wysokość Królowa Hiszpanii, Zofia dotarła do Gressier, leżącego kilka kilometrów od epicentrum trzęsienia ziemi, które dotknęło Haiti w styczniu 2010 r. i otworzyła szkołę salezjańską, która powstała w oparciu o fundusze "Misji Salezjańskich" z Madrytu i Hiszpańskiej Agencji Współpracy Międzynarodowej na rzecz Rozwoju (AECID) oraz dzięki solidarności narodu hiszpańskiego.

Królowa Zofia udała się na Haiti w piątek, 7 października, a celem jej wizyty było wsparcie różnych projektów współpracy, odbudowy i edukacji w kraju, który wychodzi ze skutków trzęsienia ziemi, które miało miejsce w styczniu 2010 r.



Ta szkoła będzie służyć dzieciom i młodzieży z pobliskich wiosek. W czasie swojego pobytu królowa Zofia zainauguruje szkołę podstawową, średnią oraz dwa domy dla dzieci opuszczonych i sierot. Wszystkie te obiekty zajmują powierzchnię 7000 m², a głównym ich celem jest oczywiście edukacja, ale nie tylko, jak twierdzi Olga Regueira, współpracująca z salezjanami na Haiti: "chcemy, aby się uczyli, bawili się".

Także po tej inauguracji dzieło w Gressier nie jest kompletne. W budowie jest jeszcze wielofunkcyjny pawilon i szkoła rolnicza, która w swoim czasie zostanie wyposażona w cztery internaty, gdzie będą

mogli zamieszkać ci młodzi, którzy zechcą kształcić się w zawodach technicznych

Za: www.infoans.org

Erygowanie polonijnej parafii chrystusowców w Amsterdamie

Po 64 latach działalności pastoralnej wśród polskich emigrantów na terenie tzw. Holandii Północnej, Polska Misja Katolicka "Amsterdam", dekretem ordynariusza diecezji Haarlem-Amsterdam, otrzymała oficjalnie status "parafii personalnej".

W niedzielę 2 października, w czasie uroczystej Mszy św. z udziałem licznie zgromadzonych wiernych, ks. prowincjała Jerzego Wieczorka SChr, ks. Andrzeja Szczepaniaka SChr - delegata wikariusza generalnego Towarzystwa Chrystusowego, przedstawicieli Kościoła lokalnego (m.in. wikariusza biskupiego ks. De Grot), ambasadora RP w Holandii Janusza Stańczyka i wielu innych gości, którzy byli lub są związani z polską parafią, miało miejsce publiczne erygowanie „Polskiej Parafii Amsterdam” pod wezwaniem Ducha Świętego. W czasie tej ceremonii ks. Krzysztof Obiedziński SChr, który jest tam duszpasterzem, został powołany na stanowisko proboszcza tejże wspólnoty. Serdecznie gratulujemy! Za: www.serwis.chrystusowcy.pl

Benedyktyńskie centrum wychodzenia z uzależnień w Wietnamie

Przy narodowym sanktuarium maryjnym La Vang w Wietnamie powstaje benedyktyński ośrodek wychodzenia z nałogów. To kościelna odpowiedź na problemy młodzieżowe związane z narkotykami, hazardem i alkoholem. W dotychczasowym niewielkim ośrodku możliwa była terapia tylko ośmiu pacjentów rocznie. Do tej pory ukończyło ją 25 osób, z których pięć przyjęło katolicki chrzest.

Benedyktyński program wyjścia z nałogu obejmuje uzdrowienie duchowe, leczenie medyczne oraz doskonalenie umiejętności, by zdobyć zawód na zakończenie terapii. Nowe centrum ma dysponować pokojami dla stu pacjentów, kaplicą, biblioteką, ogrodem i zapleczem szkolno-dydaktycznym. Benedyktyni rozpoczęli już budowę ośrodka i zgromadzili fundusze na jedną czwartą jego kosztorysu. Budowa ośrodka wychodzenia z uzależnień w La Vang sfinansowana zostanie w całości przez wietnamskich katolików. Za: **Radio Watykańskie**

Patronalne i jubileuszowe święto michalitów w Papui Nowej Gwinei

W tym roku wspólnota michalitów z Papui Nowej Gwinei postanowiła uroczystie celebrować święto swego patrona św. Michała Archanioła w parafii Wanepap.

Odbyło się to w powiązaniu z jubileuszem 25-lecia naszego posługiwanie w diecezji Wabag. Z tej racji już 28 września miała miejsce uroczystość sprawowana Eucharystia pod przewodnictwem przełożonego wspólnoty, ks. Bogdana Świerczewskiego.

W następnym dniu, tj. 29 września, do Wanepap dotarli kapłani z diecezji wraz z biskupem Arnoldem Orowae i osobami zakonnymi. Pogoda dopisała. Homilię wygłosił ks. Biskup, który wskazywał na fakt, że nam śmiertelnikom przydarza się również powiedzieć Bogu "nie". Z drugiej jednak strony możemy spoglądać na św. Michała i uczyć się od niego czci dla Boga, poddania się Jego woli i wypełniania zadań, jakie On nam wyznacza. Te zadania zostały powierzone michalitom w diecezji Wabag - ciągnął kaznodzieja - i dziś po 25 latach posługi mogą oni oglądać efekty swej posługi w diecezji i w Papui Nowej Gwinei. Jednym ze znaków są dwa michalickie powołania wywodzące się z nowogwinejskiej społeczności: z diecezji Wabag - br. Tomasz Lasen, a z diecezji Kundiawa - ks. Piotr Kaupa. Ponadto z samej parafii Wanepap w szeregach michalickich są dwaj seminarzyści o ślubach czasowych.



Przed błogosławieństwem przemówił reprezentant parafii Wanepap i w ciepłych słowach dał do zrozumienia biskupowi i wszystkim zgromadzonym, że michalicy w Wanepap swoją postawą, odwagą i przekonaniem demonstrują, wyculają i wskazują parafianom na prawdziwy kształt i obraz Kościoła. Ten sam mówca nie omieszkał przeprosić michalitów za afronty, jakich w ciągu 25 lat swej posługi w Wanepap doświadczyli. Potem przemówił ks. Świerczewski i jako były proboszcz misyjny w Wanepap wyliczył wiele pozytywnych cech, które odkrył w czasach swej posługi duszpasterskiej w Wanepap. Natomiast ks. Józef Pękala, obecny proboszcz, podziękował parafianom za wkład w przygotowanie uroczystości, a wszystkim przybyłym za obecność i wspólną modlitwę. Obdarował on też wielu gości 42-stronicową broszurką opublikowaną na tę okazję w Tok Pisin. Na koniec całego zgromadzenia pobłogosławił ks. biskup Orowae. Z. Z. *Kruczek CSMA*

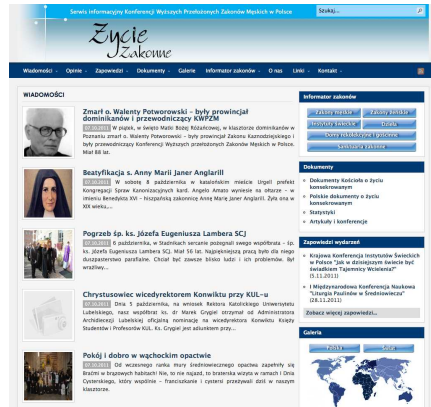
Więcej na: www.michalicy.pl

NOWY KSZTAŁT PORTALU WWW.ZYCIEZAKONNE.PL

Od środy 10 października pojawi się nowa wersja portalu internetowego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Dzięki życzliwości prowincjała krakowskich jezuitów oraz zespołu portalu www.deon.pl zostanie ona umieszczona na serwerach tego portalu. Daje to możliwość znacznego powiększenia zasobów archiwalnych naszej strony, a także zapewni większe bezpieczeństwo danych i stabilność.

W opracowaniu nowej wersji strony korzystaliśmy z usług programistów z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Mamy nadzieję, że naszych czytelników obok nowej szaty graficznej zainteresuje osobne okienko z opiniami, łatwiej też będzie znaleźć uporządkowane wiadomości z Polski i ze świata oraz zapowiedzi wydarzeń. Na nowej www.zyciezakonne.pl obok istniejących już wcześniej działów tematycznych pojawiają się nowe, między innymi dział galerii, oraz systematycznie rozbudowywany dział dokumentów Kościoła na temat życia konsekrowanego. Będziemy także stopniowo prezentować sanktuaria

prowadzone przez zakonników oraz szczególne dzieła, służące polskiemu społeczeństwu. Zostanie także stworzona możliwość łatwiejszego kontaktu z redakcją portalu.



Aby te wszystkie zamierzenia mogły zostać zrealizowane niezbędna jest współpraca z Waszą stroną. Serdecznie zapraszamy do współredagowania tej strony. Ta

współpraca odnosi się szczególnie do działu GALERIE w którym chcemy zamieszczać liczące około 20 fotografii galerie obrazujące pracę zakonników i zakonnic w różnych miejscach świata, a także ukazujące piękne miejsca na ziemi w pobliżu których pracują polscy zakonnicy.

Bardzo prosimy o przesyłanie na adres dyrektor@zyciezakonne.pl lub na adres sekretariatu: sekretariat@zakony.com.pl przygotowanych galerii z krótkim opisem rzeczywistości, która przedstawiają.

Bardzo nam też zależy na dobrym przygotowaniu działów SANKTUARIA oraz DZIEŁA, dlatego prosimy o nadsyłanie opracowanych informacji wraz ze zdjęciami, które będziemy umieszczać na wspólnym dla polskich zakonników portalu. Nasza strona internetowa jest także otwarta na współpracę z Siostrami Zakonnymi oraz Instytutami Świeckimi. Redakcja

Zapowiedzi wydarzeń

127 Zebranie plenarne KWPZM w Krakowie u Zmartwychwstańców



11 października w klasztorze Ojców Zmartwychwstańców w Krakowie rozpoczynają się obrady 127 Zebrania plenarnego Konferencji Wyższych Przełożonych

Zakonów Męskich w Polsce. Podczas tego spotkania zaplanowano dyskusję na dokumencie „Lineamenta” przygotowanym Synod Biskupów, poświęcony nowej ewangelizacji.

Eucharystii w pierwszym dniu spotkania będzie przewodniczył nowy biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej, bernardyn o. Damian A. Muskus. Wyżsi przełożeni spotykają się w klasztorze Zmartwychwstańców w związku z uroczystościami 175-lecia powstania tego Zgromadzenia.

W tym roku mija już 63 lata od powstania struktur, których kontynuatką jest Konferencja, a także 60 lat od formalnego powo-

łania KWPZM do istnienia. „Jeszcze za życia Kardynała Augusta Hlonda odbyło się od 1946 roku kilka spotkań przełożonych zakonnych. Po śmierci Księdza Prymasa (22.10.1948 r.), posiadający specjalne uprawnienia Stolicy Apostolskiej Kardynał Adam Sapieha w grudniu 1948 r. zaprosił na spotkanie do Krakowa wyższych przełożonych zakonów męskich i żeńskich. Tematem wiodącym zebrania była sytuacja Kościoła i zakonów w Polsce. Mówiono o potrzebie jednolitego postępowania.

Po wspomnianym zjeździe wśród prowincjałów powstała myśl, aby utworzyć wspólne porozumienie wyższych przełożonych. Sprawy organizacyjne powierzono prowincjałowi pijarów O. Bonawenturze Kadeji. W grudniu 1948 r. odbyło się zebranie prowincjałów u ojców jezuitów w Krakowie. W skład prezydium zjazdowi weszli O. B. Przybylski OP, O. W. Krupa SJ, Ks. J. Ślusarczyk SDB i O. B. Kadeja SchP. jako sekretarz. Faktycznie więc już w grudniu 1948 powołano do życia Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich.

Pierwotna nazwa konferencji brzmiała: Porozumienie Wyższych Przełożonych Zakonów i Zgromadzeń Męskich w Polsce” zaś aktualna nazwa została przyjęta w roku 1951.

W ciągu tych 60 lat istnienia Konferencji, przeszła ona wiele zakrętów historycznych i procesów przemian, wśród których bez wątpienia najważniejszą była reforma życia konsekrowanego, zapoczątkowana przez Sobór Watykański II. Również struktury i przepisy wewnętrzne Konferencji wielokrotnie ulegały zmianom i modyfikacjom. Jednak przez wszystkie lata swego istnienia odgrywała ona ważną rolę w integracji środowisk zakonnych w Polsce.

W ostatnich latach praktycznymi przejawami tej współpracy było utworzenie Forum Współpracy Międzyzakonnej, pojawienie się strony internetowej www.zyciezakonne.pl oraz Biuletynu Tygodniowego CIZ, a także wprowadzenie wspólnych legitymacji zakonnych. Red

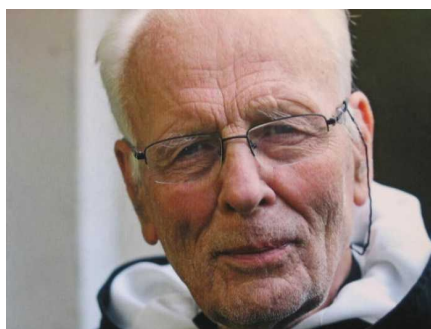
ŚP. O. WALENTY POTWOROWSKI (1923-2011) OP Były przewodniczący KWPZM

W piątek, w święto Matki Bożej Różańcowej, w klasztorze dominikanów w Poznaniu zmarł o. Walenty Potworowski – były prowincjał Zakonu Kaznodziejskiego i były przewodniczący Konferencji Wyższych przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Miał 88 lat.

Ojciec Walenty (Edward) Potworowski urodził się 29 maja 1923 roku w Goli koło Gostynia w Wielkopolsce. Pochodził z rodziny ziemiańskiej. Jego ojciec Edward Bronisław Marian Potworowski był wybitnym działaczem niepodległościowym i aktywistą katolickim. Zginął rozstrzelany przez Niemców 21 października 1939 roku na rynku w Gostyniu. Jego matka, Tekla z Morawskich (1890-1941), była siostrą znanego dyplomaty, Kajetana. Często gościem w domu jego rodziców był prymas Polski kardynał August Hlond.

Podczas II wojny światowej Edward Potworowski (późniejszy o. Walenty) był żołnierzem Armii Krajowej. Następnie studiował na Politechnice Gdańskiej.

Pierwsze śluby zakonne złożył 16 października 1954 roku, a święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1959 roku. Wielokrotnie wybierany był na przeora klasztorów w Warszawie, Poznaniu i Krakowie. W latach 1982-1985 był prowincjałem zakonu, a w latach 1982-1984 przewodniczącym Konferencji Wyższych przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.



O. Potworowski był też bliskim osobistym przyjacielem Jeana Vanier, założyciela

wspólnot z osobami niepełnosprawnymi „l'Arche” oraz „Wiara i Światło”. W 1980 roku współorganizował pierwsze rekolekcje Jena Vanier w Polsce, które odbyły się w Szewnej z udziałem przedstawicieli wielu środowisk katolickich z całego kraju. To w dużej mierze dzięki niemu powstała pierwsza wspólnota Arki w Polsce - w 1981 roku w Śledziejowicach pod Krakowem.

W latach dziewięćdziesiątych zaangażował się w Drogę Neokatechumenalną. Był ojcem duchownym w seminarium misyjnym „Redemptoris Mater” w Kijowie. Był też kapelanem Towarzystwa Ziemiańskiego. Będąc już bardzo schorowanym ojciec Walenty Potworowski, skierował kilka słów do młodzieży podczas tegorocznego spotkania młodzieży w Lednicy. Jako przeor krakowski był współpracownikiem bł. Jana Pawła II
Za: www.dominikanie.pl

ŚP. KS. JÓZEF EUGENIUSZ LAMBER (1956-2011) SCJ

6 października, w Stadnikach sercanie pożegnali swego współbrata - śp. ks. Józefa Eugeniusza Lambera SCJ. Miał 56 lat. Najpiękniejszą pracą było dla niego duszpasterstwo parafialne. Chciał być zawsze blisko ludzi i ich problemów. Był wrażliwy na ubogich i otwarty na człowieka. Został pochowany na stadnickim cmentarzu, wśród mogił księży i braci z zakonnej rodziny.

Ks. Józef Eugeniusz Lamber urodził się 24 marca 1956 r. w Przedborowicach. Pierwsze śluby zakonne złożył 17 września 1978 r. w Pliszczynie, święcenia kapłańskie przyjął 28 czerwca 1984 r. w Stadnikach. Całe swoje życie zakonne i kapłańskie poświęcił pracy duszpasterskiej jako wikariusz w parafiach w Mychowie, Sosnowcu i Lublinie. W latach 1992-2001 pełnił urząd proboszcza w Sosnowcu oraz przełożonego wspólnoty w latach 1992-1998. Następnie w latach 2004-2009 był proboszczem w Chmielowie. Ostatnie lata swego życia spędził w domu zakonnym w Stopnicy.

„Myśląc po ludzku, wydaje nam się, że zmarły kapłan Eugeniusz księgę życia ziemskiego zamknął zbyt szybko, bo przecież mógł jeszcze przez wiele lat głosić ludziom miłość Bożego Serca. Jakoś trudno też nam dzisiaj przyjąć do świadomości,

że nie ma go już wśród nas” - mówił w czasie uroczystości pogrzebowych ks. Krzysztof Ligocki SCJ, kolega rocznikowy. Nawiązując do różnych wydarzeń z jego życia (m.in. gdy miał 14 lat zmarł ojciec) oraz powołania do Zgromadzenia Księżych Sercanów podkreślił, iż zawsze była mu bliska praca duszpasterska i ludzkie problemy. (...)



„Przez trzydzieści trzy lata byłeś z nami tu na ziemi, dzieliłeś wspólne nam powołanie i postugę Kościołowi. Teraz dołączasz już do naszych współbraci, twojej rodziny i bliskich po drugiej stronie życia. Zabierz ze sobą to, z czym przybyliśmy cię tutaj w Stadnikach pożegnać: naszą wdzięczność za każde dobro, które po sobie pozostawiasz, za twoją pracę, modlitwę, sprawo-

wane sakramenty, za twoje życie braterskie w Zgromadzeniu - i za twoje cierpienie, to znane i to bardziej ukryte” - powiedział na zakończenie Mszy św. prowincjał polskiej sercanów ks. Artur Sanecki SCJ. Podziękował także wszystkim, którzy przybyli z różnych placówek w kraju i zagranicy, siostrom zakonnym, księżom diecezjalnym, przedstawicielom parafii, gdzie duszpasterzował Zmarły. Słowa wdzięczności skierował szczególnie pod adresem wspólnoty domu nowicjatu w Stopnicy, gdzie ostatnio mieszkał ks. Lamber. Prowincjał odczytał również list ks. kard. Stanisława Nagego SCJ, który zwrócił uwagę na dźwiganą w cierpliwości przez ks. Józefa stygmat krzyża. „Pozostaniesz w naszej świadomości jako wzór cierpliwego i cichego pełnienia woli Bożej w postaci woli przełożonych. Niech ci Serce Jezusowe zapłaci dobrocią i szczęściem” - napisał Ksiądz Kardynał.

Zmarłego ks. Eugeniusza pożegnała na cmentarzu również najbliższa rodzina, znajomi i przyjaciele oraz mieszkańcy Stadnik, gdzie w tutejszym seminarium studiował i przygotowywał się do kapłaństwa.
Za: www.sercanie.pl

ŚP. KS. PROF. JULIAN KAŁOWSKI (1933-2011) MIC

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 października br., o godz. 9.25, w Szpitalu Specjalistycznym w Międzylesiu, zmarł w wieku 78 lat życia, 58 lat powołania zakonnego i 49 kapłaństwa ks. Julian Kałowski MIC, członek Domu Zakonnego w Warszawie na Marymoncie.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek 6 października 2011 r., w kościele pw. NMP Królowej Polski w Warszawie na Marymoncie. Zmarłego ks. Juliana polecamy Bożemu Miłosierdziu: Niech odpoczywa w pokoju!

Ks. Julian Kałowski, syn Stanisława i Zofii z d. Lech, urodził się 12 maja 1933 r. w Dziechcińcu, parafia Wiązowna, pow. Otwock, obecnie diec. warszawsko-praska. Po ukończeniu sześciu klas Szkoły Podstawowej w Malcanowie i klasy VII w Wiązownej, w 1950 r. został przyjęty do Niższego Seminarium Duchownego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Wadowicach-Kopcu, gdzie ukończył dwie klasy. W 1952 r. poprosił o przyjęcie do Zgromadzenia Księży Marianów. Nowicjat odbył w Skórcu i 15 sierpnia 1953 r. złożył pierwsze śluby zakonne. Przeniesiony do Warszawy na Wileńską, w latach 1953-55 ukończył klasę X i XI, uzyskując tzw. małą maturę. W latach 1955-1957 odbył dwa pierwsze lata studiów seminaryjnych, a następnie, w latach 1957-1958, pełnił obowiązki furtyana w domu zakonnym.

Śluby wieczyste złożył 15 sierpnia 1957 r. w Stoczku Klasztornym. W latach 1958-1962 odbył dalsze studia w WSD we Włocławku. Święcenia prezbiteratu przyjął we Włocławku dn. 24 czerwca 1962 r. z rąk ks. bpa Antoniego Pawłowskiego. Po święceniach w latach 1962-1963 uczęszczał na Międzyzakonne Studium Pastoralne w Instytucie Teologicznym Ojców Franciszkanów w Krakowie. Pierwszą placówką ks. Juliana był Grudziądz: w roku 1963-1964 pracował tam jako katecheta i duszpasterz przy kościele św. Franciszka Ksawerego. Przeniesiony na warszawskie Bielany, w latach 1964-1965 był kapela-

nem Szpitala Bielańskiego, pomagając jednocześnie w porządkowaniu archiwum prowincjalnego.



W latach 1965-1968 pracował w Skórcu, gdzie pełnił obowiązki katechety, ekonoma domu i socjusza mistrza nowicjatu. W 1968 r. zdał maturę państwową, a następnie został przeniesiony do domu na Bielanych i skierowany na studia na Wydział Prawa Kanonicznego ATK (obecnie UKSW), które zakończył w 1971 r. uzyskaniem dyplomu magistra prawa kanonicznego. Po magisterium przystąpił do pracy nad rozprawą doktorską. W roku akademickim 1971/1972 przebywał w Rzymie zbierając materiały do pracy doktorskiej zatytułowanej *Odnowa Zakonu Marianów* (studium prawno-historyczne), pisanej pod kierunkiem ks. prof. Ignacego Subery. Pracę tę obronił w 1975 r. uzyskując stopień naukowy doktora nauk prawnych.

Wcześniej, w 1974 r., pełnił również obowiązki kapelana Sióstr Imienia Jezus przy ul. Smoleńskiego, a także przez kilka miesięcy przebywał w Górze Kalwarii na Mariankach, gdzie powierzono mu obowiązki kustosa kościoła Wierzy Pań-

skiej. W roku 1975 został zaangażowany jako pracownik naukowy w ATK na Wydziale Prawa Kanonicznego. W roku 1981 otrzymał habilitację na podstawie pracy *Działalność zakonodawcza księdza Józefa Turczynowicza* (studium prawno-historyczne). W roku 1983 został docentem ATK.

Od 1984 r. ks. Julian mieszkał w domu zakonnym na Marymoncie. W 1994 r. otrzymał od Prezydenta RP tytuł naukowy profesora. Na Wydziale Prawa Kanonicznego ATK (UKSW) ks. Julian pełnił obowiązki sekretarza, prodziekana i dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego, kierownika Katedry Prawa Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Był również redaktorem naczelnym półrocznika *Prawo Kanoniczne* oraz cenzorem wydawnictw ATK i UKSW. Jednocześnie pełnił obowiązki radcy prawnego i cenzora Wydawnictwa Księży Marianów, wykładowcy prawa zakonnego i historii Zgromadzenia w naszym WSD w Lublinie i w mariańskim nowicjacie. W naszej prowincji ks. Julian przygotował wielu współpracowników do ślubów wieczystych, prowadził zakonne renowacje, czyli 5-tygodniowy czas odnowy duchowej. Pomagał również innym zgromadzeniom zakonnym w tworzeniu i kształtowaniu konstytucji zakonnych. Zmarły był autorem wielu artykułów i książek naukowych z dziedziny prawa kanonicznego. Opublikował m.in. *Prawo o Instytutach Życia Konsekwowanego według Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich* (1994) i *Życie braterskie we wspólnocie: studium prawno-historyczne* (1999).

W dowód uznania za pracę naukowo-dydaktyczną został odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Medalem Edukacji Narodowej. Przy tym wszystkim był życzliwym, pełnym dobrego humoru i życzliwości współpracownikiem. Niech Bóg obdarzy go życiem wiecznym w Domu Ojca! *Eugeniusz Zarzeczny MIC* Za: www.marianie.pl

ŚP. BR. ALBERT SOBOLEWSKI (1928-2011) OFMConv

Ś.P. Brat Albert Maria Jan Sobolewski, profes wieczysty Prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych, jubilat w zakonie, zmarł 2 października 2011 r. w wieku 83 lat, przeżywszy 60 lata w Zakonie.

Urodził się 14 marca 1928 r. we wsi Poniwka, w powiecie białostockim, diecezja białostocka, w rodzinie rolniczej z rodziców

Karola i Anny z domu Polak, otrzymując na chrzcie świętym imię Jan. Po ukończeniu siedmiu klas szkoły powszechnej pozostał w rodzinnym domu pomagając ojcu w prowadzeniu gospodarstwa. Uczestnicząc w 1947 r. w rekolekcjach wiekopostnych dla młodzieży z Sodalizacji Mariańskiej, do której należał, rozpoznał swoje powołanie do życia zakonnego. Dnia 22 grudnia 1948 r. kieruje do Prowincjała OO. Franciszkanów prośbę o przyjęcie do Zakonu, w

której pisze: „Pragnę poświęcić się na służbę Bożą, służyć Panu Jezusowi i Matce Najświętszej jako brat zakonny”. Furte klasztoru w Łagiewnikach przekroczył dnia 4 marca 1949 r., rozpoczynając jednocześnie czas aspirantury do Zakonu. Dnia 15 sierpnia 1949 roku otrzymał habit postulancki z rąk o. Benedykta Rdzanka i zakonne imię Albert. Nowicjat rozpoczął w Niepokalanowie 8 grudnia 1950 roku, w Uroczystość Niepokalanej Poczęcia

N.M.P., pod kierunkiem magistra o. Floriana Koziury. (...) Pierwszą profesję zakonną złożył dnia 8 grudnia 1951 r. w Niepokalanowie na ręce o. Anzelma Kubita. Po złożeniu profesji zostaje skierowany do Łodzi-Łagiewnik, gdzie pełni funkcję kierowcy i podejmuje inne zlecane przez przełożonych prace w klasztorze.(...)

Profesję uroczystą br. Albert złożył dnia 15 grudnia 1954 r. w Łagiewnikach, pozostając tam jeszcze przez następne 5 lat. W latach 1959 - 1971 przebywał w klasztorze w Warszawie pełniąc funkcję kierowcy O. Prowincjała. Dnia 8 grudnia 1971 r. zostaje ponownie przeniesiony do klasztoru w Łodzi-Łagiewnikach, gdzie pracuje w charakterze ogrodnika, kierowcy, sprawuje pieczę nad kotłownią i hydrofornią.

Dnia 8 grudnia 2001 r. br. Albert z wdzięcznością obchodził jubileusz 50-lecia profesji zakonnej, obdarzony wielkim szacunkiem i miłością swych współbraci jak i kleryków sąsiadującego seminarium, dla

których zawsze był wzorem niezwykle gorliwości zakonnej.



Ze względu na postępującą chorobę i utratę wzroku 22 marca 2007 r. zostaje przeniesiony do Niepokalanowa, do klasztornej szpitalika. Jest to czas naznaczo-

ny ofiarnym cierpieniem, poprzez które nadal służy Panu Bogu przez Niepokalaną w miejscu szczególnego apostołstwa, jak to zaznaczył założyciel Niepokalanowa św. Maksymilian Kolbe.

Pogrzeb Ś.P. brata Alberta Marii Jana Sobolewskiego odbył się razem ze zmarłym w tym samym dniu pogrzebem Ś.P. brata Eugeniusza Marii Jana Najducha dnia 5 października 2011 roku o godz. 10.45 w Niepokalanowie. Kondukt żałobny z kaplicy św. Maksymiliana do bazyliki poprowadził o. Stanisław Maria Piętko, gwardian Niepokalanowa, okolicznościową homilię podczas Mszy św. wygłosił o. Bonawentura Górski z Niepokalanowa. Mszy św. przewodniczył wikariusz prowincji o. Wiesław Pyzio. Kondukt żałobny na cmentarz klasztorny poprowadził i przewodniczył modlitwom przy grobie gwardian klasztoru w Łodzi-Łagiewnikach o. Paweł Warchoła o. *Dariusz Myszk OFMConv*

ŚP. BR. EUGENIUSZ NAJDUCH (1924-2011) OFMConv

Ś.P. Brat Eugeniusz Maria Jan Najduch, profes wieczysty Prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, jubilat w zakonie, zmarł 2 października 2011 r. w wieku 87 lat, przeżywszy 64 lata w Zakonie.

Urodził się 21 marca 1924 r. we wsi Chruślice, w powiecie Nowy Sącz, diecezja krakowska, w licznej rodzinie rolniczej z rodziców Józefa i Marii z domu Gajewska. Miał ośmioro rodzeństwa. Na chrzcie świętym otrzymał imię Jan. Ukończył 5 klas szkoły powszechnej. Nie mógł kontynuować dalszej nauki ze względu na konieczność pomocy ojcu w prowadzeniu gospodarstwa. Dnia 18 listopada 1942 r. został wywieziony przez hitlerowców na roboty przymusowe do Niemiec, gdzie przebywał w łagrze w Heidenheim koło Ulm pracując w fabryce przemysłu zbrojeniowego. Na skutek niezwykle ciężkiej pracy i trudnych obozowych przeżyć utracił zdrowie, a zwłaszcza słuch. Po wyzwoleniu obozu przez wojska amerykańskie 24 kwietnia 1945 r. wraz z innymi więźniami odzyskał wolność. Przez następnych kilkanaście miesięcy przebywał w Ulm pod opieką polskich księży, którym służył jako zakrystian. 6 listopada 1946 r. powrócił do rodzinnego domu. (...) W dniu 2 lutego 1948 r. rozpoczął postulat pod kierunkiem br. Iwo Achtelika. (...) Pierwszą profesję

zakonną złożył dnia 8 grudnia 1949 r. Po pełniejszym zapoznaniu się z życiem zakonnym w Niepokalanowie złożył profesję wieczystą na ręce o. Anzelma Kubita dnia 8 grudnia 1952 r.



W klasztorze niepokalanowskim pracował m.in. w wysyłalni Rycerza Niepokalanej, administracji, pralni, zmywalni, szewczarni, dziale fotograficznym, sadzie, ogrodzie, bibliotece, dziale mechanicznym, stolarni, dziale figurowym oraz dziale malarstwa budowlanego. Amatorsko uprawiał z po-

wodzeniem malarstwo o tematyce religijnej i przyrodniczej. Na szczególną uwagę zasługuje jego cześć dla Matki Bożej, o czym sam napisał w artykule „Matka Boża w moim życiu”. Obszernie też opisał swoją pielgrzymkę na Jasną Górę w roku 1987. Pielgrzymował tam zresztą dziesięć razy. „Każdy po takiej ofiarnej i po bożemu odbytej pielgrzymce do Maryi - napisał - czuje się odrodzony na duchu, zapominając o przeżytych trudach. Bo głównym motywem pielgrzymowania była miłość ku Maryi, co Jasnej bronii Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie”.

Ostatnie kilkanaście lat swego życia, zmagając się z chorobą i ofiarując swe cierpienia Niepokalanej, brat Eugeniusz spędził w klasztornej szpitaliku, który według św. Ojca Maksymiliana jest najważniejszym działem pracy w Niepokalanowie. Z okazji złotego jubileuszu życia zakonnego, obchodzonego dnia 8 grudnia 1999 r. otrzymał życzenia ówczesnego prowincjała o. Józefa Łapińskiego z serdecznym podziękowaniem za owocną pracę i pełnioną służbę w wielu działach niepokalanowskiego klasztoru, a zwłaszcza za swe ciche i ofiarne cierpienie, poprzez które nadal służył Panu Bogu poprzez Niepokalaną. o. *Dariusz Myszk OFMConv*

ŚP. O. CZESŁAW WŁADYSŁAW LINIEWICZ (1948-2011) OFM

O. Czesław Władysław Liniewicz zmarł nagle, w poniedziałek, dnia 3.10.2011 r. w

klasztorze w Brodnicy, w trakcie głoszenia triduum przed uroczystością św. Francisz-

ka. 6 października o godzinie 11.30, w klasztornej kościele we Wronkach została

odprawiona uroczysta Msza św. pogrzebowa, której przewodniczył o. prowincjał Filemon Janka OFM. Po Eucharystii odbyły się ceremonie pogrzebowe na wronieckim cmentarzu.

O. Czesław urodził się 10.05.1948 r. w Szczecinku, woj. zachodnio-pomorskie., na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Był synem Józefa i Zofii zd. Szulc. W 1955 r. rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Turowie Pomorskim. Od 1957 do 1962 r. był ministrantem przy kościele w Turowie. Po ukończeniu szkoły podstawowej, z rodzicami przeniósł się do Wronek. Tam rozpoczął naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej, pracując jednocześnie jako ślusarz w miejscowych Zakładach Ziemniaczanych. W 1969 r. ukończył Technikum Mechaniczne i podjął pracę na stanowisku konstruktora w Fabryce Maszyn i Urządzeń we Wronkach. W tym zakładzie pracował do 1971 r. Po zakończeniu pracy zawodowej wstąpił do Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych-Franciszkanów i dnia 1.04.1971 r. rozpoczął w Osiecznej nowicjat, przyjmując imię zakonne Czesław. Po ukończeniu nowicjatu, dnia 17.03.1972 r. złożył, na ręce o. Benignego Zbig. Piechoty, przyrzeczenia zachowania rad ewangelicznych, a 2.08.1975 r. profesję uroczystą na ręce ministra prowincjalnego, o. Damiana Szody. Świecenia prezbiteratu otrzymał 6.04.1977 r. w Katowicach-Panewnikach z rąk ks. bpa Herberta Bednorza. W latach 1977-1980 pracował w Osiecznej jako rekolekcjonista i stacionariusz. Równocześnie studiował w Prymasowskim Studium

Życia Wewnętrznego przy PWT w Warszawie. W latach 1989-1993 był wikarym domu osieckiego, a w latach 1983-1986 wicerektorem WSD w Katowicach Panewnikach, duszpasterzem akademickim i duszpasterzem sióstr zakonnych w Cieszyńnie i Pielgrzymowicach. Jednocześnie studiował na KUL-u poradnictwo psychologiczne i psychoterapię.



W 1986 r. został gwardianem i kustoszem sanktuarium Matki Bożej w Osiecznej. Funkcje te pełnił do 1991 r. Dnia 19.03.1991 r. wstąpił do Prowincji św. Franciszka z Asyżu. W latach 1991-1997 był magistrem nowicjatu i kustoszem sanktuarium. Od 1997 r. był sekretarzem formacji i studiów oraz moderatorem formacji ciągłej. We wrześniu 2000 r. objął stanowisko gwardiana klasztoru w Poznaniu. W październiku tego roku, dekretem Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, został mianowany asystentem zakonnym Klarysek od Wiecznej Adoracji w Polsce. W

grudniu 2001 r. został mianowany członkiem Archidiecezjalnej Komisji Ekumenicznej i wszedł do Poznańskiej Grupy Ekumenicznej. W 2003 r. został wikarym domu w Woźnikach. W 2004 r. podjął prace w Synodalnej Komisji ds. Dialogu Ekumenicznego. Przeniesiony do Osiecznej podjął w 2006 r. obowiązki magistra nowicjatu i kustosa Sanktuarium Matki Bożej Boleśnej. W 2007 r. przedłużono jego członkostwo w Archidiecezjalnej Komisji ds. Ekumenizmu. Został też delegatem tej komisji ds. kontaktów z Instytutami Życia Konsekwowanego i kustoszami sanktuariów. Kapituła Prowincjalna w 2009 r. powierzyła mu obowiązki ojca duchownego studentów-alumnów WSD we Wronkach, a Minister prowincjalny uczynił go swoim delegatem ds. ekumenizmu. Od 2010 r. był członkiem Prowincjalnej Komisji Prawno-liturgicznej. Głosił rekolekcje, także dla współbraci w Prowincji Wniebowzięcia NMP, był duszpasterzem sióstr zakonnych w Poznaniu i Puszczykowie. Jest autorem Modlitewnika maryjnego, Lekcjonarza maryjnego i Franciszkańskich obrzędów życia zakonnego w Polsce oraz redaktorem Modlitewnika franciszkańskiego. Napisał kilka artykułów do czasopism regionu leszczyńskiego. Interesował się szczególnie bibliastyką, liturgiką i ekumenizmem.

Odszedł do Pana w 63. roku życia, w 40. roku powołania i 34. roku prezbiteratu.

Opr. Benigny Zbig. Piechota OFM

Za: www.franciszkanie.net

ŚP. BR. JAKUB NOWAK (1925-2011) OFMCap

W 87. roku życia, 16 września 2011 r. o godz. 7.00 rano odszedł do Pana kapucyn, br. Jakub Nowak. Pogrzeb odbył się 19 września w Krośnie. *Przepraszamy za opóźnienie w publikacji wiadomości.*

Kazimierz Nowak (w zakonie brat Jakub) urodził się 4 lutego 1925 r. w Drohobyczu z rodziców Władysława i Gizeli Malczewskiej (miał jeszcze siostrę Danutę i braci: Henryka, Edwarda i Jana). Został ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym, należącym wówczas do diecezji przemyskiej. W 1944 r. wstąpił do Krakowskiej Prowincji oo. Kapucynów i 11 marca tego roku rozpoczął nowicjat w klasztorze w Sędziszowie Małopolskim, został obłóczony w habit i otrzymał imię zakonne Jakub. Rok później, 15 marca 1945 r. złożył tam pierwsze śluby zakonne (zwane wówczas czaso-

wymi), a 20 marca 1948 r. w Krakowie, śluby wieczyste.

W życiu zakonnym pełnił różne funkcje. Po pierwszej profesji powierzono mu obowiązki ogrodnika w klasztorze sędziszowskim. W 1947 r. zamieszkał w klasztorze w Krakowie, gdzie był kucharzem, następnie furtianem. Od 1950 r. przebywał w Wałczu, pełniąc obowiązki zakrystiana. W 1953 r. wrócił do Sędziszowa, gdzie był zakrystianem. Od 1955 r. pracował jako kucharz w Rozwadowie (dziś część Stalowej Woli), a w 1957 r. został przeniesiony do domu zakonnego w Gdańsku, był tam zakrystianem. Tamże, w grudniu 1970 r. uczestniczył w robotniczych manifestacjach i protestach na Wybrzeżu. Od 1 września 1973 r. mieszkał w klasztorze w Krakowie. W 1984 r. zamieszkał w klasztorze krośnieńskim do

opieki nad bratem Filipem. Skierowanie na stałe do Krosna otrzymał 1 sierpnia 1985 r., gdzie został furtianem i pełnił tę funkcję prawie do końca swego życia. 10 czerwca 1995 r. VII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” nadał br. Jakubowi Nowakowi tytuł Honorowego Członka NSZZ „Solidarność”.

Brat Jakub zmarł w 87. roku życia, 16 września 2011 r. o godz. 7.00 rano. Pogrzeb odbył się 19 września. Mszę św. pod przewodnictwem prowincjała, o. Jacka Waligóry celebrowało 52. kapłanów, a kazanie wygłosił krajany br. Jakuba, o. Dominik Orczykowski. Dalsze obrzędy pogrzebowe odbyły się na krośnieńskim cmentarzu.

Za: www.kapucyni.pl

